

dr hab. Alicja Piechucka, prof. UŁ
Instytut Anglistyki
Wydział Filologiczny
Uniwersytet Łódzki
ul. Pomorska 171/173
90-236 Łódź

Łódź, 7 maja 2024

Recenzja rozprawy doktorskiej pani mgr Klaudii Borkiewicz

pt. „Dynamism in space and space dynamics: The influence of the new physics and technology on space-time imagery in selected literary works of American modernist writers of the 1940s and 1950s”

Rozprawa doktorska pani mgr Klaudii Borkiewicz pt. „Dynamism in space and space dynamics: The influence of the new physics and technology on space-time imagery in selected literary works of American modernist writers of the 1940s and 1950s” została napisana pod kierunkiem dr. hab. Pawła Stachury, prof. UAM, w Szkole Doktorskiej Nauk o Języku i Literaturze i na Wydziale Anglistyki Uniwersytetu Adama Mickiewicza. Tematem dysertacji jest wpływ nauki, a konkretnie nowej fizyki, oraz technologii na obrazowanie czasoprzestrzenne w wybranych utworach pisarzy amerykańskich z lat 40. i 50. Autorka koncentruje się na tym, jak odkrycia naukowe pierwszych dekad XX wieku i wynikający z nich postęp w dziedzinie technologii wpłynęły na sposób kształtowania czasu i przestrzeni w powstałych w połowie ubiegłego stulecia wybranych dziełach prozatorskich pięciorga pisarzy amerykańskich. Twórcy ci to Ernest Hemingway, James Jones, Flannery O'Connor, Norman Mailer i James A. Michener. Pani mgr Borkiewicz omawia po jednym utworze każdego z nich. Są to powieści *Wyspy na Gofsztromie* Hemingwaya z 1970 roku, *Cienka czerwona linia* Jonesa z 1962, *Brzeg barbarzyńców* Mailera z 1951 i *Mosty Toko-ri* Michenera oraz nowela „Uchodźca” autorstwa O'Connor, pochodząca z tomu *Trudno o dobrego człowieka*, wydanego, podobnie jak powieść Michenera, w 1953.

Choć wybrani przez Doktorantkę autorzy należą do dwóch różnych pokoleń, wszyscy byli aktywni w połowie XX wieku, a analizowane w rozprawie teksty literackie ukazały się lub przynajmniej były w trakcie powstawania w latach 50. Autorka dysertacji klasyfikuje wszystkich pięciorgo pisarzy jako późnych modernistów i przygląda się odbiciu, jakie znalazły w ich twórczości osiągnięcia naukowe początku minionego stulecia i dwudziestolecia międzywojennego, a więc okresu, na który przypadł szczyt rozkwitu literackiego modernizmu. Wśród osiągnięć tych na plan pierwszy wysuwają się dokonania Alberta Einsteina i jego teoria względności, kluczowa nie tylko dla rozwoju mechaniki i fizyki

kwantowej, ale także dla całego współczesnego świata oraz sposobu jego postrzegania, zarówno naukowego, jak i – co szczególnie ważne w przypadku recenzowanej przeze mnie rozprawy – pozanaukowego. Istotną część dysertacji stanowią też właśnie kwestie dotyczące przenikania się dyskursu naukowego i pozanaukowego, które Doktorantka eksploruje polegając w dużym stopniu na koncepcji dyskursów Michela Foucaulta, teoretyka, któremu poświęca w metodologicznej warstwie swej pracy najwięcej uwagi. Licząca ponad 260 stron rozprawa doktorska pani Borkiewicz składa się z pięciu rozdziałów, podzielonych dodatkowo na liczne podrozdziały, oraz, oczywiście, ze wstępu i wniosków. Opatrzona jest bibliografią, obejmującą 230 pozycji literaturowych, a także przypisami.

Dwa pierwsze rozdziały stanowią swoiste wprowadzenie do problematyki pracy. Pierwszy zawiera zarys zastosowanej w dysertacji metodologii badawczej oraz umówienie narzędzi i wyjaśnienie terminów, którymi Autorka posługuje się w dalszej części pracy, ze szczególnym naciskiem na teorię dyskursów Foucaulta. To jemu poświęcone jest gros otwierającego rozprawę rozdziału. Doktorantka szczegółowo przygląda się związkom francuskiego filozofa i historyka z literaturoznawstwem, a także ze strukturalizmem i poststrukturalizmem, by skoncentrować się na pojęciach dyskursu i serii dyskursywnych, kluczowych dla myśli Foucaultowskiej problemach wiedzy i władzy oraz dyseminacji i kontroli dyskursów. Autor *Historii seksualności* nie jest jednak jedynym teoretykiem, do którego mgr Borkiewicz odwołuje się w swojej dysertacji. Nie jest też jedynym, dla którego znalazło się miejsce w pierwszym rozdziale pracy. Jego końcowe podrozdziały dotyczą bowiem amerykańskiego artysty Dicka Higginsa i jego teoretycznej koncepcji intermediów, czyli interdyscyplinarnych zależności pomiędzy różnymi gałęziami sztuki, oraz analogii pomiędzy teoriami Higginsa i Foucaulta.

W rozdziale drugim Autorka przechodzi do kontekstu naukowego i popularnonaukowego zagadnień, które porusza w swej dysertacji. Bazując bardzo mocno na omówionej w poprzednim rozdziale Foucaultowskiej teorii, kieruje uwagę na odkrycia dokonane przez Einsteina, na szeroko rozumianą, akademicką i pozaakademicką recepcję teorii względności, mechaniki kwantowej i nowej fizyki oraz na sposób, w jaki pierwotnie naukowy dyskurs przenikał do innych sfer życia i aktywności, do ludzkiej świadomości i kultury, tak wysokiej, jak i popularnej. Skupia się przy tym na dwóch okresach: latach 20., kiedy to świat zachłysnął się osiągnięciami Einsteina, oraz na renesansie powszechnej fascynacji jego odkryciami, który przypadł na lata 40. i 50. Pani Borkiewicz zwraca w tym rozdziale uwagę na wpływ rozmaitych czynników historyczno-polityczno-społeczno-kulturowych na sposób, w jaki

odbierano zarówno postać samego Einsteina, jak i jego teorię i cały dorobek naukowy, by wymienić choćby wojny – drugą światową i zimną – i ich związek ze wzrostem znaczenia nauki i technologii. W rozdziale pojawiają się też znowu podrozdziały o charakterze bardziej teoretycznym niż historycznym: jeden z nich dotyczy zakorzenienia Einsteinowskiej filozofii nauki w myśli Immanuela Kanta, a drugi związków pomiędzy teorią względności a dyskursem teoretycznoliterackim, rozpatrywanych w świetle koncepcji literaturoznawczych Michaiła Bachtina. Rozdział zamyka ogólny przegląd sposobu, w jaki teoria względności przeniknęła do prozy amerykańskiej połowy XX wieku, z pominięciem – podobnie jak ma to miejsce w całej rozprawie – fantastyki naukowej.

Wraz z rozpoczęciem rozdziału trzeciego Doktorantka przechodzi do właściwej, literaturoznawczej części rozprawy. Jest to najobszerniejszy z pięciu rozdziałów, prawdopodobnie dlatego, że mgr Borkiewicz przygląda się w nim aż trzem z pięciu utworów, którym dysertacja jest poświęcona: są to powieści Hemingwaya i Jonesa oraz opowiadanie O'Connor. Omawiając tę literacką triadę, Autorka koncentruje się na zagadnieniach związanych z przestrzenią, choć nie całkowicie oderwanych od czasu, co sugeruje zapis terminu „czasoprzestrzeń” (w języku angielskim *space-time*) zastosowany w tytule i w niektórych podtytułach rozdziału: *space(-time)*. Pani Borkiewicz rozpoczyna od *Wysp na Gofsztromie*, ukazując najpierw genezę powieści, którą wydano już po śmierci autora, by następnie przejść do geometrii świata przedstawionego utworu i analogii pomiędzy Hemingwayowskimi obrazami morza a przestrzenią kosmiczną. Analizę i interpretację wybranych aspektów *Wysp na Gofsztromie* zamykają rozważania dotyczące identyfikowalnych w nich śladów Einsteinowskiej teorii względności, postrzeganej przez pryzmat Foucaultowskiej koncepcji dyskursu imigranckiego.

Po utworze Hemingwaya przychodzi czas na *Cienką czerwoną linię*. Eksplorację literackich przedstawień czasoprzestrzeni u Jonesa poprzedza zarysowanie tła historyczno-kulturowego powieści, dotyczącego kampanii na Wyspach Salomona i walk o Guadalcanal. To istotne, ponieważ Doktorantka postrzega *Cienką czerwoną linię* jako utwór przeciwstawiający się funkcjonującej w amerykańskiej świadomości zbiorowej głównonurtowej narracji dotyczącej centralnych dla tego utworu wydarzeń historycznych z czasów II wojny światowej. W konsekwencji uwaga zostaje skierowana na dysharmonię, konflikt i dekonstrukcję czasoprzestrzeni w dziele Jonesa, na fałszywe jej przedstawienie i deformację, na różnicę pomiędzy przestrzenią absolutną i relatywną. Część rozdziału dotyczącą *Cienkiej czerwonej*

linii kończą, podobnie jak miało to miejsce w przypadku *Wysp na Gólsztronie*, odniesienia do dyskursów związanych z teorią względności.

Ostatnim omawianym w rozdziale trzecim utworem jest nowela „Uchodźca” O’Connor. Mgr Borkiewicz proponuje nowe – i nowatorskie – jej odczytanie, odchodząc od utrwalonej w literaturoznawstwie amerykańskim tendencji do interpretowania dzieł pisarki przez pryzmat jej katolicyzmu i proponując przyjrzenie się tekstowi O’Connor w świetle jej zainteresowania naukami ścisłymi i zamiłowania do myśli Pierre’a Teilharda de Chardina, jezuita, filozofa, teologa i paleontologa, próbującego łączyć naukę z religią. Jak miało to już w dysertacji miejsce w przypadku Hemingwaya, Doktorantka doszukuje się paraleli pomiędzy przestrzenią ukazaną w noweli O’Connor a przestrzenią kosmiczną. Kwestie dotyczące względności przestrzeni i dyslokacji również stanowią istotną część refleksji nad prozą O’Connor podjętej przez Autorkę rozprawy. Partię dysertacji omawiającą „Uchodźcę” zamyka podrozdział traktujący o Teilhardzie de Chardinie oraz o teorii względności.

W rozdziale czwartym Doktorantka pochyla się nad problematyką czasu. Zaczyna od przywołania informacji dotyczących roli tego ostatniego w teorii Einsteina i nierozzerwalnych w świetle teży związków pomiędzy czasem a przestrzenią. Następnie zarysowuje sposób, w jaki omówione właśnie zagadnienia przeniknęły do literatury i sztuki w ogóle, zarówno w dobie wysokiego, jak i późnego modernizmu. Ostatecznie pani Borkiewicz przechodzi do egzegezy jedyne go omawianego w tym rozdziale utworu, czyli *Brzegu barbarzyńców* Mailera. Przemyślenia Autorki koncentrują się w tym przypadku na kwestiach dotyczących sposobu postrzegania czasu, prawdziwych i wyobrażonych wspomnień oraz roli ciała jako nośnika pamięci, a także problemu dyslokacji w czasoprzestrzeni, z którym zmagają się główny bohater powieści, dotknięty amnezją weteran wojenny, siłą rzeczy funkcjonujący głównie w nietypowo rozumianej terażniejszości.

Dysertację doktorską pani mgr Borkiewicz zamyka rozdział piąty. Jego tematem są rzeczywistość fizyczna oraz materialny wymiar czasoprzestrzeni. Na niemal dziesięciu pierwszych stronach Autorka przypomina główne założenia teorii względności, by potem przyrzeć się obrazowi i roli maszyny w prozie modernistycznej na przykładzie mało znanego opowiadania Hemingwaya. W dalszej kolejności przechodzi do ostatniego spośród głównych tekstów literackich omawianych w rozprawie: do *Mostów Toko-ri* Michenera. Analizę i interpretację tropów i roli maszyn, a konkretnie samolotów i okrętów wojennych, oraz ruchu i prędkości w utworze odczytywanym w kontekście teorii Einsteina i wzmożonego

zainteresowania nauką i techniką w Ameryce połowy XX wieku, z naciskiem na konstrukcję czasoprzestrzeni, poprzedza ogólna charakterystyka twórczości autora. W ostatnim rozdziale pracy Doktorantka powraca też do *Cienkiej czerwonej linii*, wpisując sposób, w jaki Jones przedstawia w powieści ciała rannych i martwych żołnierzy, w kontekst odkryć Einsteina i astronomii.

Wybrany przez panią Borkiewicz temat uważam za interesujący i nieoczywisty, a więc wart tego, by poświęcić mu rozprawę doktorską. Przekonuje mnie koncepcja polegająca na tym, że omawia się mniej znane utwory autorów znanych i uznanych, a nawet, że sięga się po pisarzy, którzy, pomimo swej sławy i osiągnięć, bywają jednak klasyfikowani jako przedstawiciele literatury bardziej popularnej, jak ma to miejsce w przypadku Michenera. Nie mam też nic przeciwko temu, by łączyć twórców kojarzonych z bardziej masowym odbiorem z klasykami, takimi jak właściwie wszyscy pozostali prozaicy omawiani w dysertacji, lub wręcz z największymi tuzami w historii danej literatury, jak Hemingway. Doceniam też fakt, że mgr Borkiewicz proponuje autorskie i nietradycyjne odczytania tekstów prozatorskich, którym poświęciła swoje badania doktorskie. Podoba mi się heterogeniczny charakter recenzowanej przez mnie rozprawy, idący jednak w parze z pewną spójnością. Z jednej strony pięcioro głównych „bohaterów” pracy reprezentuje różne generacje; z drugiej jednak wszystkich można – choć nie bez pewnych zastrzeżeń – sklasyfikować jako przedstawicieli modernizmu, aktywnych w połowie XX wieku, czyli w interesującym Doktorantkę okresie. Jednocześnie należy zaznaczyć, że ich literackie DNA różnią się od siebie. Ponadto wszystkie analizowane w rozprawie pani Borkiewicz utwory w mniejszym lub większym stopniu poruszają temat wojny, choć skojarzenie pisarki takiej jak O'Connor z prozą wojenną oczywiście nie jest, szczególnie w zestawieniu z nazwiskami takimi jak Hemingway, Jones, Mailer czy Michener. Wreszcie prace omawiające kilku pod wieloma względami różniących się od siebie pisarzy zawsze są pewnym wyzwaniem, ponieważ wymagają bardzo dobrej orientacji w twórczości każdego z nich.

Oprócz późnomodernistycznej prozy amerykańskiej uwagę pani mgr Borkiewicz zajmują oczywiście nauka i technologia w pierwszej połowie ubiegłego wieku, ze szczególnym naciskiem na Einsteinowską teorię względności i jej bardzo szeroko rozumiane implikacje, obejmujące wszystkie właściwie aspekty życia. Tu dochodzimy do tego, co jest moim zdaniem największym być może atutem przedstawionej mi do recenzji rozprawy doktorskiej, a mianowicie jej interdyscyplinarnego charakteru. Wierzę głęboko w wagę i wartość badań komparatystycznych, interdyscyplinarnych i multidyscyplinarnych, a współczesna akademia

zdaje się moją wiarę podzielać. Przyznam jednak, że rzadko spotykam się z pracami, których interdyscyplinarny charakter wykracza poza dziedzinę nauk humanistycznych. Humanisci często – i zapewne niesłusznie – unikają wszelkich związków z naukami ścisłymi. Tym większa zasługa Doktorantki, że zdecydowała się tę prawidłowość przełamać, zapuszczając się w rewiry, które siłą rzeczy muszą utrudniać zadanie osobie nieposiadającej wykształcenia technicznego. Efektem jest praca o charakterze liminalnym, plasująca się na pograniczu nauk humanistycznych, ścisłych i technicznych, oczywiście z naciskiem na literaturoznawstwo, co zrozumiałe, ponieważ to w tej dyscyplinie mgr Borkiewicz stara się o stopień doktora nauk humanistycznych.

Dysertacji pani Borkiewicz nie brakuje zalet. Autorka wykazuje się dobrą umiejętnością analizy i interpretacji wybranych przez siebie utworów literackich, które potrafi umieścić w szerszym kontekście literaturoznawczym i pozaliteraturoznawczym, bez większego trudu balansując pomiędzy *close* i *distant reading*. Umiejętności te są być może szczególnie widoczne w tych partiach rozdziału czwartego, które dotyczą *Brzegu barbarzyńców* Mailera, czy w analizie powieści Michenera. Ponadto Doktorantka dość skutecznie korzysta z wybranej przez siebie metodologii i sprawnie posługuje się aparatem pojęciowym, nie tylko z zakresu literaturoznawstwa, ale też na przykład filozofii nauki, o czym świadczą bardzo liczne w jej pracy odniesienia do myśli Foucaulta. Rozprawa jest również logicznie i klarownie skonstruowana, zarówno na poziomie całości, jak i pojedynczych rozdziałów, podrozdziałów czy wręcz akapitów. Byłoby mi też trudno wskazać w niej fragmenty niejasne, co jest pewnym osiągnięciem zważywszy na hermetyczność – z punktu widzenia humanistki – tych aspektów tematu, które mieszczą się w ramach nauk ścisłych, a konkretnie nowej fizyki i mechaniki kwantowej.

Jednocześnie jednak rozprawa „Dynamism in space and space dynamics” ma też słabsze punkty. Nie zawsze chodzi o sprawy pierwszo- czy nawet drugorzędne, co nie zmienia faktu, że niedoskonałości te są zauważalne i dlatego czuję się w obowiązku je wymienić, mając jednocześnie świadomość, że niektóre z nich są defektami obiektywnymi i bezdyskusyjnymi, inne natomiast mogą być bardziej kwestią moich – i Autorki – osobistych preferencji i idiosynkrazji. Moje zastrzeżenia dotyczą zarówno treści dysertacji, jak i – a może nawet w większym stopniu – jej formy językowej. Nie mamy tu oczywiście do czynienia z niedociągnięciami, które rozprawę mgr Borkiewicz dyskwalifikują czy nawet istotnie obniżają jej wartość, ale wiele z nich Doktorantka z pewnością mogłaby lub wręcz powinna wziąć pod uwagę w dalszej pracy badawczej.

Na poziomie treści moje wątpliwości budzi fakt, że w ogólnym rozrachunku analiza konkretnych utworów literackich mogłaby być w pracy pani Borkiewicz obszerniejsza. Mam świadomość, że wynika to w dużym stopniu z interdyscyplinarnego charakteru rozprawy, w której musiało znaleźć się miejsce dla treści mieszczących się w zakresie nauk ścisłych, o metodologii nie wspominając. Część poświęcona tym ostatnim wydaje mi się jednak bardzo – czasem może nawet zbyt – rozbudowana, jeśli wziąć pod uwagę choćby fakt, że w wymienionym już w kontekście pozytywnym przedostatnim rozdziale, który poza tym sprawia wrażenie nieco sztucznie rozciągniętego, analiza o charakterze czysto literaturoznawczym zajmuje raptem siedem i pół strony. Moje drugie zastrzeżenie dotyczy tego, że w partiach czysto hermeneutycznych pracy Autorka obywa się praktycznie bez źródeł sekundarnych poświęconych twórczości omawianych przez siebie pisarzy, z rzadka tylko jakieś wymieniając. Rozumiem, że może brakować opracowań dotyczących związków pomiędzy ich prozą a naukami ścisłymi czy, bardziej konkretnie, dokonaniem Einsteina, ale z pewnością nie brakuje opracowań ich dzieł jako takich, a Doktorantka mogła i powinna była się do nich odnieść, niezależnie od specyfiki konkretnego podjętego w pracy tematu. Nieco podobnie bywa ze stroną metodologiczną rozprawy. Pani Borkiewicz mocno opiera się na pracach Foucaulta, ale odnosi je głównie do osiągnięć fizyki i sposobu, w jaki przeniknęły one do społeczno-kulturowego krwioobiegu, a nie do utworów literackich jako takich – te ostatnie eksploruje, by tak rzec, własnymi siłami. Na innych teoretyków – jak na przykład Deleuze i Guattari – wprawdzie się powołuje, ale niezbyt często i nie bardzo obszernie lub pomijając istotę rzeczy: o Teilhardzie de Chardinie pisze na przykład sporo, ale bardziej zarysowuje jego sylwetkę niż przedstawia założenia jego myśli, o której nie dowiadujemy się praktycznie nic; powiązania z omawianym w tym samym rozdziale opowiadaniem O'Connor też wydają się dość wątle. Autorka dysertacji miewa także skłonność do powtarzania tych samych myśli i sformułowań (głównie stwierdzeń dotyczących Einsteina i jego odkryć, z kulminacją w podrozdziale 4.2.1) w całej pracy, co jest może w istocie usterką stylistyczną, ale wywołuje wrażenie nagromadzenia ogólników, które pełnią funkcję wytrychów umożliwiających nierozwijanie myśli, a w konsekwencji wrażenie pewnej powierzchowności prowadzonych rozważań.

Dysertacja „Dynamism in space and space dynamics” napisana jest formalną, akademicką angielszczyzną, bardzo wyrefinowaną pod względem leksykalnym. Niestety nie jest wolna od usterek językowych i kosmetycznych, w tym ewidentnych błędów. Z przykrością stwierdzam, że nie jest staranna pod względem redakcyjnym, co oczywiście nie wpływa zasadniczo na jej

wartość merytoryczną, ale psuje ogólne wrażenie podczas czytania. Pewne błędy gramatyczne, a czasem również leksykalne, powracają w całej pracy: liczne i poważne problemy ze stosowaniem rodzajników w języku angielskim, używanie konstrukcji z bezokolicznikiem po przymiotniku *worth*, niepoprawny szyk wyrazów w zdaniu, niewłaściwe używanie liczby pojedynczej lub mnogiej, niepoprawnie skonstruowane zdania względne i inne. Rozprawa zawiera bardzo dużo literówek, również w cytatach. Dotyczy to często podstawowych słów, ale także nazw własnych: na przykład nazwisko Maurice'a Merleau-Ponty'ego pisane jest konsekwentnie z błędem w całej pracy. Pojedyncze krótkie słowa często powtarzają się lub ich brakuje. Bardzo często zdarza się, że słowa, które w tytułach anglojęzycznych powinny być zapisywane wielkimi literami, pisane są małymi. Liczba niewłaściwie użytych przecinków wskazuje na to, że Doktorantka nie do końca opanowała zasady interpunkcji w języku angielskim. Nie mam większych zastrzeżeń do sposobu, w jaki sporządzono dokumentację bibliograficzną pracy, aczkolwiek kilka kwestii mnie zaskakuje. Chodzi głównie o niezastosowanie systemu MLA, zwyczajowo używanego w pracach literaturoznawczych pisanych w języku angielskim. Pewną ekstrawagancją wydaje mi się przypis drugi, liczący ponad dwie strony, w dodatku pisane drobną czcionką z pojedynczym odstępem, co oznacza, że w istocie są to cztery strony standardowego tekstu. Zastanawia mnie wreszcie brak odnośników literaturowych na stronach 158-160, pozostawiający wątpliwości co do tego, skąd Autorka zaczerpnęła zawarte w tym miejscu informacje na temat teorii względności. Wyszczególniwszy swoje zastrzeżenia dotyczące strony formalnej rozprawy, pragnę jednocześnie podkreślić, że jestem w pełni świadoma presji – czasu i nie tylko – jakiej podlegają doktoranci i doktorantki, szczególnie na ostatnich etapach przygotowywania dysertacji. Wiem, że presja ta nie sprzyja tak zwanemu „dopieszczeniu” pracy.

Reasumując, uważam, że wybrany przez Doktorantkę temat jest wartościowy, a także zgodny nie tylko z duchem czasów, o których traktuje rozprawa doktorska, ale również naszych, zdominowanych przez technologię. Dysertacja „Dynamism in space and space dynamics” pani mgr Klaudii Borkiewicz udowadnia znaczenie eksplorowania literatury przez pryzmat jej związków z innymi dyscyplinami, nie tylko humanistycznymi. Świadczy też o dużym wkładzie pracy włożonym przez Autorkę w badania, których owocem jest recenzowana przeze mnie rozprawa. Nie mam wątpliwości, że pani Borkiewicz posiada umiejętności naukowe wymagane od kandydatów i kandydatek do stopnia doktora nauk humanistycznych w dyscyplinie literaturoznawstwo. Mając to wszystko na uwadze, stwierdzam, że dysertacja

pani mgr Klaudii Borkiewicz spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim i wnioskuję o dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

dr hab. Alicja Piechucka, prof. UŁ